



Warszawa, 22 września 2019 r.

Szanowny Pan

Jan Nowak

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych

Szanowna Pani

Weronika Kowalik

Dyrektor Zespołu ds. Sektora Prywatnego
Urzędu Ochrony Danych Osobowych

Szanowni Państwo,

Ustawa z 21 lutego 2019 r. dostosowująca polski porządek prawny do RODO przyznała klientom banków i innych instytucji upoważnionych do udzielania kredytów prawo uzyskania wyjaśnienia dokonanej przez nie oceny zdolności kredytowej. Wyjaśnienie to obejmuje informacje na temat czynników, w tym **danych osobowych** wnioskującego, które miały wpływ na dokonaną ocenę zdolności kredytowej. Urząd Ochrony Danych Osobowych, podobnie jak Fundacja Panoptykon, brał aktywny udział w tworzeniu tych przepisów.

Fundacja Panoptykon jest organizacją pozarządową zajmującą się ochroną praw człowieka w kontekście nowych technologii. Od początku procesu legislacyjnego byliśmy zaangażowani w działanie na rzecz przyznania klientom banków nowego uprawnienia. W niniejszym piśmie przedstawiamy Państwu informacje na temat tego, (i) dlaczego prawo do wyjaśnienia jest ważnym prawem klientów banków, (ii) jakie są pierwsze doświadczenia z jego stosowania oraz (iii) dlaczego naszym zdaniem ta sprawa powinna stać się przedmiotem zainteresowania ze strony Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

1. Prawo do wyjaśnienia ważnym elementem praw klientów banków

Ponad 40 proc. Polaków ma kredyt. Dotychczas w relacji z bankiem stawali oni w roli petentów, którzy – starając się o potrzebne środki – byli na gorszej pozycji. Przejawiało się to m.in. tym, że banki mogły zażądać od nich wszelkich informacji związanych z ich sytuacją i celem kredytu oraz pozyskiwać dane z innych źródeł. Poza ogólnymi zasadami ochrony danych osobowych nie było żadnych ograniczeń. W efekcie osoba, której bank odmówił kredytu, mogła tylko zgadywać, co było problemem – wysokość zarobków, rodzaj umowy, niespłacone na czas zobowiązania.

Ustawa z 21 lutego 2019 r.¹ wprowadziła do art. 70a Prawa bankowego nową gwarancję – zgodnie z nowym przepisem konsument będzie mógł uzyskać „informacje na temat czynników,

¹ Ustawa z 21 lutego 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania

w tym danych osobowych, które miały wpływ na dokonaną ocenę zdolności kredytowej”. To uprawnienie przysługuje konsumentowi bez względu na to, czy decyzja kredytowa została podjęta w sposób automatyczny oraz bez względu na jej treść.

Kluczowe znaczenie, z perspektywy klientów, ma prawo poznania konkretnych danych osobowych, na podstawie których została dokonaną oceną zdolności kredytowej. Nie wystarczy zatem wskazanie, że podstawą negatywnej oceny była, na przykład, wysokość dochodów. Bank zobowiązany jest ujawnić to, jaką wysokość dochodów wziął pod uwagę w swojej analizie. W ten sposób pojawia się pole do dialogu i szansa na skorygowanie błędów (np. zwrócenie uwagi na zgubione zero w wysokości zarobków albo sprostowanie nieaktualnego raportu z biura informacji kredytowej). W dłuższej perspektywie to także cenna wskazówka dla tych klientów, którzy chcą zwiększyć swoją wiarygodność w oczach banków. Uzyskane informacje mogą stać się impulsem do terminowego spłacania zobowiązań albo starania o inną formę zatrudnienia.

2. Pierwsze doświadczenia ze stosowania prawa do wyjaśnienia

Fundacja Panoptykon sprawdziła, jak w praktyce działają nowe² przepisy. Krytycznie oceniamy pierwsze doświadczenia. W przesłanych nam odpowiedziach banki – zamiast wskazywania konkretnych danych osobowych osoby wnioskującej o wyjaśnienie – przesyłają jedynie ogólne kategorie, np. „dane o wysokości i stabilności dochodu” czy „dane dotyczące relacji klienta z bankami”.

Co więcej, Związek Banków Polskich pracując nad Kodeksem postępowania³, także w sposób kategoryczny nie nakłada na banki obowiązku podawania konkretnych danych osobowych, które wpłynęły na ocenę zdolności kredytowej. Daje to przesłanki do obaw, że brak realizacji konsumenckiego prawa do wyjaśnienia ma charakter systemowy.

Praktyka banków, z jaką się zetknęliśmy, narusza art. 70a Prawa bankowego, ponieważ:

- dane osobowe, które powinny być elementem prawidłowego wyjaśnienia, są precyzyjnie zdefiniowane w RODO, oznaczają one informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Informacją o zidentyfikowanej osobie fizycznej są więc informacje np. o wysokości i źródłach jej dochodów, miejsce zamieszkania (konkretny adres), numer dowodu osobistego czy numer PESEL. Nie są nimi natomiast kategorie, którymi posługują się w swoich odpowiedziach banki (np. „dane o dokumentach tożsamości”).
- odpowiedzi banków nie wskazują, jakie czynniki, w tym dane osobowe, miały faktyczny wpływ na ocenę zdolności kredytowej. W odpowiedziach wskazano po kilkanaście kategorii informacji, spośród których nie wskazano tych, które miały wpływ na dokonaną ocenę.

Celem wprowadzenia prawa do wyjaśnienia było „zobowiązanie banku do przedstawienia klientowi wyjaśnienia dotyczącego tego, które dane osobowe miały wpływ na ostatecznie wykonaną ocenę zdolności kredytowej”⁴.

rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

² Ustawa weszła w życie 4 maja 2019 r.

³ Możliwość ich przygotowywania przewiduje art. 40 RODO.

⁴ Ponieważ art. 70a został dodany do ustawy podczas prac w Sejmie, uzasadnienie projektu nie odnosi się do tej

Tymczasem odpowiedzi banków nie wskazują nie tylko na to, które dane osobowe rzeczywiście miały istotny wpływ na ocenę zdolności kredytowej, ale nie wskazują jakichkolwiek danych osobowych wziętych pod uwagę podczas oceny.

3. Prawo do wyjaśnienia – temat dla Urzędu Ochrony Danych Osobowych

Zwracamy uwagę, że ocena zdolności kredytowej może być elementem procesu profilowania klientów, a nowe obowiązki informacyjne stanowią zabezpieczenie nadużyciom w rozumieniu art. 23 ust. 2 pkt d) RODO.

W rocznym planie kontroli sektorowych na 2019 r. Urząd Ochrony Danych Osobowych zaplanował m.in. kontrolę profilowania w sektorze bankowym i ubezpieczeniowym. Naszym zdaniem realizacja omówionego wyżej prawa klientów do wyjaśnienia niezwykle ściśle wiąże się z zaplanowaną kontrolą.

W związku z tym postulujemy włączenie tematu bankowego prawa do wyjaśnienia w zakres zainteresowania Urzędu Ochrony Danych Osobowych i rozważenie weryfikacji sposobu jego realizacji w ramach wspomnianej kontroli sektorowej. Jednocześnie w razie potrzeby deklarujemy gotowość do spotkania, w ramach którego będziemy mogli zaprezentować wspomniane w piśmie dokumenty oraz szerzej omówić znaczenie bankowego prawa do wyjaśnienia.



Katarzyna Szymielewicz

Prezeska